

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 30)
z dnia 6 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 30)

6 lipca 2016 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- wybór posła wnioskodawcy do komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska;
- rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Karolina Grenda** dyrektor Departamentu Spraw Obywatelskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji i **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Emilia Bieniek** oraz **Kamil Micał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam iż posiadamy kworum wymagane do skutecznego podejmowania decyzji.

W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia mamy trzy punkty. W punkcie pierwszym – wybór posła wnioskodawcy do komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. W punkcie drugim – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego. W punkcie trzecim – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego.

Czy są uwagi do takiej propozycji porządku posiedzenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy zatem do jego realizacji.

Szanowni państwo, na jednym z poprzednich posiedzeń naszej Komisji przyjęliśmy komisyjny projekt ustawy Prawo ochrony środowiska, ten projekt jest konsekwencją naszej decyzji, w związku z rozpatrzeniem petycji, która właśnie wносиła o taką zmianę. Przypomnę, o wydłużeniu okresu dochodzenia roszczeń z 2 do 5 lat roszczeń, z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości w wyniku decyzji planistycznych. Projekt ten przyjęliśmy i tu proponuję, bo tu otwieramy pewną nową praktykę, żeby przedstawicielem naszej Komisji jako poseł wnioskodawca był poseł, który referował petycję na posiedzeniu Komisji. Petycję tę referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski, dlatego proponuję, żeby pan poseł Grzegorz Wojciechowski był przedstawicielem wnioskodawców, czyli naszej Komisji.

Czy pan poseł podjąłby się takiej funkcji?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Czy jest akceptacja dla takiej propozycji? Jest akceptacja. Zatem ustanawiamy pana posła Grzegorza Wojciechowskiego przedstawicielem wnioskodawców w postępowaniu w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Przechodzimy do pkt 2, podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 28 listopada 2014 r., Prawo o aktach stanu cywilnego. Petycję referowała na naszym posiedzeniu pani poseł Joanna Augustynowska. Natomiast projekt przygotowywał, czy prowadził całe te prace stały doradca naszej Komisji pan Krzysztof Pater i może poprosiłbym właśnie pana Krzysztofa Patera o przedstawienie przebiegu prac i efektu, czyli przedkładanego Komisji projektu ustawy. Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Dzień dobry państwu. Tak dla przypomnienia, ta petycja w niektórych elementach spotkała się z pozytywną reakcją Komisji, a w niektórych elementach zostały wyrażone obawy czy wątpliwości, także zostały one wyrażone przez Biuro Analiz Sejmowych i przez panią dyrektor przedstawicielkę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W związku z tym, w kolejnych etapach prac, w konsultacjach powstał ten projekt, który króciutko omówię, także w kontekście powiązania z treścią petycji.

Pierwsza sprawa, czyli zmieniony ust. 5 w art. 130, wnioskodawca podkreślał, że obecny przepis, w którym jest mowa, że osobie uprawnionej do otrzymania odpisu można umożliwić nieodpłatne wykonanie fotografii aktu stanu cywilnego, daje pewną przestrzeń uznaniową kierownikowi urzędu stanu cywilnego. Postulował aby wpisać wprost, że „umożliwia się”, oczywiście jeżeli wykonanie nie zagraża trwałości księgi i zawartych w nich aktów stanu cywilnego i ten ust. 5 spełnia wniosek zawarty w petycji.

W trakcie dyskusji podczas posiedzenia Komisji pojawiła się kwestia, czy nie należy celem zapewnienia spójności legislacyjnej w ustawie, dokonać przeglądu innych zapisów, w których używa się podobnego zwrotu „można”. Po dokonaniu tego przeglądu okazało się, że w jeszcze jednym ustępie zasadne jest wyeliminowanie tej pewnej przestrzeni uznaniowej, stąd proponowany ust. 6, czyli osobie uprawnionej do otrzymania odpisu aktu zgonu „umożliwia się”, a nie „można umożliwić”. W ten sposób mamy zachowaną spójność legislacyjną.

Kolejne dwie kwestie, które podnosił wnioskodawca, zaczęę może od tej kwestii, która nie została w tym projekcie uwzględniona. Mianowicie wnioskodawca proponował, aby w art. 130 (art. 130 ustawy to jest artykuł w charakterze przepisy przejściowe, które odnoszą się wyłącznie do ksiąg tworzonych w formie papierowej, a więc do marca 2015 r., a nie w formie elektronicznej) nieodpłatnie przekazywać dane z rejestru elektronicznego w formie wydruku lub drogą elektroniczną. Gdyby iść tym kierunkiem, to właściwie po pierwsze, umieszczenie przez wnioskodawcę tej propozycji w art. 130 odnosi się do ksiąg papierowych, a nie do danych z rejestru powstałych później.

Po drugie, tworzylibyśmy trzeci rodzaj de facto dokumentów, bo trzeba by było wystandaryzować w jaki sposób należałoby te dane w postaci elektronicznej przekazywać, a więc mielibyśmy: odpis, zaświadczenie i jeszcze wydruk z rejestru – czyli kolejny akt wykonawczy i zbyt daleko idące rozwiązanie, które nawet nie mieściło się w treści tej petycji. Oczywiście pojawiałyby się też kwestia, czy należałoby dane zawarte w księgach papierowych, wtedy kiedy wnioskodawca chce wydruk przetwarzać na postać elektroniczną. Właściwie trzeba byłoby powiedzieć tak, że gdyby iść tym tropem, to szanowna Komisja musiałaby tworzyć własne rozwiązanie daleko odbiegające od treści petycji, próbując odgadywać co autor miał na myśli i czy takie rozwiązanie spełniałoby jego oczekiwania, czy też nie. Przede wszystkim byłoby to rozwiązanie nieracjonalne, co Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w takich konsultacjach roboczych słusznie wskazywało. W związku z tym proponowany przez wnioskodawcę ust. 5b został w tym projekcie pominięty.

Drugą kwestię, którą wnioskodawca proponował i która podczas posiedzenia Komisji generalnie kierunkowo zyskiwała akceptację państwa, natomiast pojawiały się wątpliwości co do akurat takiego rozwiązania, które proponował wnioskodawca. Jest to możliwość uzyskania drogą pocztową kopii aktu stanu cywilnego sporządzonego w księdze

stanu cywilnego. Po pierwsze, wnioskodawca pisał o kserokopii, zdecydowane w obecnej technice lepsze jest rozwiązanie fotokopia, dlatego, że ono nie ingeruje tak w księgę, generalnie fotokopia nie niszczy przy wykonywaniu księgi jak kserokopia.

Po drugie, oczywiście wnioskodawca nie pisał nic, co do kwestii odpłatności, czy nie odpłatności. Wydaje się zasadne, aby było to rozwiązanie odpłatne, to znaczy po kosztach. Koszty urzędu są oczywiście różne, między innymi zależy to od tego gdzie jest archiwum, nakładów pracy z wydobywaniem tej księgi, ale przypadki, że urząd może koszt danej usługi wyszacować w sposób indywidualny mamy choćby przy dostępie do informacji publicznej, gdzie całe orzecznictwo jest oparte na założeniu, że te koszty urzędu, przykładowo koszt wykonania np. kserokopii może być wyższy niż koszt punktu kserograficznego znajdującego się w tym samym urzędzie i co zostało potwierdzone kilkoma wyrokami sądowymi.

Oczywiście zostały zachowane w tym projekcie dwa warunki, a więc po pierwsze, urząd musi dysponować środkami technicznymi do wykonania tej fotokopii. W praktyce trzeba powiedzieć tak, że małe urzędy przez lata nie będą prawdopodobnie dysponowały tymi środkami, natomiast większe urzędy najprawdopodobniej jeżeli uznają, że to jest rozwiązanie optymalizujące ich pracę, to będą miały. Oczywiście wykonanie tej fotokopii nie może zagrażać trwałości.

Została w tym projekcie ustawy doprecyzowana zasada, w jaki sposób urząd ma to wysłać obywatelowi i wcześniejsze poinformowanie o potencjalnych kosztach, żeby obywatel mógł sobie po prostu porównać między innymi z kwestią opłaty skarbowej. Wreszcie, co wydaje się być racjonalne, jeżeli już w tej chwili zgodnie z obecnym stanem prawnym obywatel ma prawo pójść i samodzielnie wykonać sobie fotokopię, jeżeli w tym rozwiązaniu także przy pewnych uwarunkowaniach urząd mógłby wysłać obywatelowi fotokopię, to naturalnym jest także stworzenie urzędowi możliwości przekazania obywatelowi fotokopii. Czyli jeżeli ktoś przychodzi i chce samodzielnie wykonać, to urząd może mu zaproponować po prostu wykonanie tej fotokopii, zwłaszcza w sytuacji, kiedy archiwum znajduje się gdzie indziej czasami łatwiej jest wykonać siłami urzędu w ciągu kilku minut, niż delegować pracownika, który będzie takim obywatelowi patrzył na ręce, czy on czasem z tej księgi zamiast wykonania kopii nie niszczy.

Oczywiście to rozwiązanie budzi pewne wątpliwości ze strony ministerstwa, przede wszystkim wymaga konsultacji z urzędami. Tutaj w projekcie wpisano, można powiedzieć, relatywnie odległy termin 1 lipca 2017 r., aby nie było tu nic z zaskoczenia, aby urzędy mogły się do tego przygotować. W praktyce cały problem w ogóle dotyczy zjawiska w skali kraju marginalnego, jeżeli mówimy o wymiarze jakimś ilościowym. Natomiast wydaje się, że to rozwiązanie może być interesujące szczególnie w dużych urzędach stanu cywilnego, które mają wielkie archiwa i siłą rzeczy potencjalnie dużo większą liczbę klientów niż małe urzędy. To tyle tytułem wprowadzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pani poseł referent chciałaby coś dodać do tej prezentacji?

Posel Joanna Augustynowska (N):

Nie. Wydaje mi się, że zaproponowane zmiany są słuszne, jestem jak najbardziej za nimi.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Mamy silną reprezentację MSWiA. Bardzo proszę panie o przedstawienie państwa stanowiska. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Karolina Grenda:

Karolina Grenda dyrektor Departamentu Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, przede wszystkim chciałabym powiedzieć, na co zwrócono już tutaj uwagę w dyskusji, że projektu nie należy rozpatrywać w oderwaniu jak gdyby od obecnej sytuacji urzędów stanu cywilnego. Jak wiemy, po wprowadzeniu nowego systemu z dniem 1 marca 2015 r. urzędy stanu cywilnego mają dosyć duże zaległości w wykonywaniu bieżącej pracy,

czyli w bieżącym wydawaniu odpisów aktów stanu cywilnego, zaświadczeń obywatelom. Strona rządowa nadal stoi na stanowisku, że należałoby w przyszłości ten projekt skonsultować ze stroną samorządową, tym bardziej, iż po upublicznieniu już tego projektu otrzymaliśmy już informacje z urzędów stanu cywilnego, są to urzędy stanu cywilnego: w Kunowie, w zachodnio-pomorskim, w Szczecinie, informujące o tym, że projekt nakłada dodatkowe zadania na kierowników urzędów stanu cywilnego i same urzędy stanu cywilnego. Poza tym urzędy stanu cywilnego obawiają się tego, iż nie dysponują odpowiednimi środkami i odpowiednim zapleczem, żeby realizować zadania wynikające ze zmian projektowanych w ustawie zmieniającej.

Odnosząc się bezpośrednio do jak gdyby treści projektowanych zmian, chciałabym tylko podkreślić kilka kwestii. Jeżeli chodzi o art. 130 ust. 5, rzeczywiście tutaj zgadzamy się z tą zmianą i ze zmianą terminologii zawartej w tym ustępie. Natomiast chciałabym zwrócić uwagę na to, o czym już mówiłam, że w zasadzie jedynym ograniczeniem w tym momencie, kierownika do wydania takiej fotokopii jest wpływ tej czynności na stan księgi stanu cywilnego. Aczkolwiek zgadzamy się, że wprowadzenie zmian w terminologii jest oczywiście tutaj dopuszczalne. Natomiast jeżeli chodzi o ust. 5 i dodamy po nim ust. 5a i 5d, tutaj chciałabym zwrócić uwagę na kwestię dotyczącą właśnie wyposażenia urzędów stanu cywilnego w odpowiedni sprzęt do wykonywania tych zadań. Urzędy stanu cywilnego generalnie nie dysponują aparatami fotograficznymi, czy też kserokopiarkami, które mogłyby być skanerami do wykonywania takich czynności.

W art. 5b zastosowano rozwiązanie polegające na tym, iż fotokopia, o której mowa w ust. 5a wydaje się, albo przesyła przesyłką rejestrowaną wnioskodawcy. Chciałabym tu zwrócić uwagę na art. 12 Prawa o aktach stanu cywilnego, który mówi o tym, że jeżeli w ustawie nie ma odpowiednich rozwiązań – w ustawie Prawa o aktach stanu cywilnego – stosuje się przepisy K.p.a. Przepisy te regulują kwestię dostarczania przesyłek, więc tutaj chciałabym zwrócić uwagę na tą kwestię, czy istnieje konieczność jak gdyby doregulowania tego w tym projekcie, bo jest to kwestia oczywista, wynika, tak jak mówię, z przepisu art. 12 Prawa o aktach stanu cywilnego.

Kolejne wątpliwości budzi kwestia opłaty, w ust. 5b za wykonaną czynność, czyli za wykonanie fotokopii, czy też za przesłanie jej, odpowiednie dostarczenie tutaj obywatelowi. Generalnie mam taką wątpliwość, czy zarówno obywatel, jak i urząd stanu cywilnego nie będzie miał wątpliwości co do tego, jakie będą generalnie ostateczne koszty udostępniania takiego dokumentu. Chciałabym podkreślić, że w prawie o aktach stanu cywilnego przyjęto już rozwiązanie, dotyczy ono ślubów poza urzędem, gdzie określiliśmy taką kwotę za ślub poza urzędem kierując się opłatą administracyjną, która jest ściśle określona w przepisach, tak więc zarówno obywatel, jak i urząd wie jaka to jest opłata i z jaką opłatą ostatecznie musi się liczyć. Uważamy, że w tym aspekcie mogą być jednak pewne wątpliwości i może się okazać w praktyce, że opłata za wykonanie fotokopii będzie dużo droższa niż wydanie odpisu osobie uprawnionej, bo tutaj chciałabym też podkreślić, że trzeba mieć na względzie art. 45 Prawa o aktach stanu cywilnego, który enumeratywnie wymienia podmioty, które mają dostęp do informacji zawartych w księgach stanu cywilnego. Czyli zarówno w tamtej sytuacji, jak i w tej urząd stanu cywilnego, kierownik urzędu stanu cywilnego będzie musiał zbadać, czy dana osoba ma uprawnienie do otrzymania określonych danych, więc może się okazać, że ten odpis w rzeczywistości będzie tańszy niż wykonanie tego w ramach przepisów projektowanej ustawy.

Generalnie, tak jak powiedziałam, projektowanych zmian nie należy chyba tutaj jakby rozpatrywać w oderwaniu od sytuacji urzędów stanu cywilnego i w przyszłości należałoby ten projekt skonsultować ze stroną samorządową. Myślę, że byłoby to zasadne, ponieważ projekt nakłada dodatkowe zadania na urzędy stanu cywilnego i kierowników urzędu stanu cywilnego, co, tak jak mówię, w obecnej sytuacji, kiedy urzędy w czynnościach typowo urzędowych mają zaległości dwu-, trzymiesięczne wydaje się zasadne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę pani poseł Augustynowska.

Posel Joanna Augustynowska (N):

Dziwi mnie trochę podejście rządu, bo jakby marzeniem wszystkich obywateli jest to, żeby urzędu otwierały się na obywateli i ta ustawa ma umożliwić dostęp do informacji, które są właśnie w tych urzędach. W zaproponowanych właśnie rozwiązaniach, czyli zrobienie fotokopii było odpowiedzią na te wszystkie wątpliwości, o których pani dyrektor mówiła, przy czytaniu i rozpatrywaniu tej petycji, i miało być właśnie takim, wydaje mi się, ukłonem, żeby ułatwić pracę, a nie ją utrudniać.

Myślę, że jeśli chodzi o koszt, to urzędy będą musiały to rozpatrzyć jakby w ramach możliwości, ale też nie wydaje mi się, żeby to była na tyle skomplikowana czynność, żeby to uniemożliwić. Szczególnie przypomnę jakby zasadność tej petycji, chodziło o osoby, które mieszkają poza granicami Polski, w bardzo odległych miejscach i jest to dla nich taka forma, właśnie taka ustawa i taka może być jedyna możliwość uzyskania pewnych informacji. Wydaje mi się, że nawet jeśli będą musieli trochę dłużej poczekać, to właśnie zadaniem ministerstwa jest usprawnienie i ułatwienie pewnych rzeczy i że ten obowiązek uregulowany w ustawie nie będzie przysparzał jakiś dodatkowych etatów, czy powodował jakieś dodatkowe, skomplikowane procedury. Po prostu osoba, która robi odpisy albo ma do nich dostęp będzie mogła wykonać jeszcze fotokopię.

Oczywiście w ramach projektu ustawy postaram się przeprowadzić konsultacje i porozmawiać bezpośrednio z naczelnikami urzędów stanu cywilnego, żeby dowiedzieć się, jak to można zorganizować i zaproponować takie rozwiązania. Szczególnie w tych urzędach, które po prostu nie wiedzą jak to zrobić, ale to jest kwestia tylko i wyłącznie organizacji, usprawniania i dostępu danych, które są w urzędzie dla obywateli. Myślę, że to jest kierunek, który powinniśmy jak najbardziej popierać.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Ktoś z państwa jeszcze? Nie słyszę.

Chciałbym też jeszcze dołączyć się do tej dyskusji. Wydaje mi się, że ten projekt dopiero rozpoczyna całą dyskusję, bo tak naprawdę do tego momentu dyskutowaliśmy, czy w ogóle podjąć tę ideę – sformułowaną w skierowanej do nas petycji. Pewnie w tym postępowaniu dopiero teraz, po przyjęciu przez nas projektu, będzie właśnie czas na te wszystkie opinie zainteresowanych. Myślę też, że dopiero z tych opinii dowiemy się, jaka jest dzisiaj skala zjawiska, bo już iluś ludzi o to występuje. Na ile zatem może to dodatkowo obciążyć urzędy stanu cywilnego, a na ile jest to, jak mówił pan Krzysztof Pater, raczej zjawisko marginalne i dotyczy to bardziej takich właśnie pasjonatów poszukujących swoich rodzinnych korzeni, zwłaszcza w tych rodzinach, w których różne zawieruchy dziejowe ludzi rozsiały po świecie. Tak jak mówiła pani poseł Augustynowska, pewnie często dotyczy tych ludzi, którzy gdzieś tam mieszkają poza Polską, bo tutaj mają ten łatwy dostęp i nie będzie to dla nich przeszkodą. Zatem dowiemy się w ramach tych konsultacji, z jaką skalą możemy się spotkać, gdy ta ustawa była uchwalona.

Po drugie, też kwestia tej odpłatności, wyważenia na ile ta odpłatność ma rekompensować te nakłady i to pewnie z jednej strony będzie źródłem przychodów dla tych urzędów, które będą miały więcej takich czynności. Z drugiej strony powinno być też jakimś ograniczeniem przed bezmyślnym zarzucaniem urzędów stanu cywilnego takiego rodzaju wnioskami. Natomiast myślę, że trzeba też cały czas sobie stawiać pytanie, gdzie tu jest idea i jaki jest aparat, żeby tę ideę wykonać. Jeżeli nie mamy wątpliwości co do idei, że obywatel powinien mieć dostęp do tych akt i powinien mieć również możliwość wykorzystania ich dla swoich celów, to do nas należy zbudowanie tego aparatu wykonawczego.

Jeżeli byśmy mieli wątpliwości co do idei, to w ogóle nie byłoby rozmowy o tych dodatkowych regulacjach prawnych i o tych rozwiązaniach organizacyjnych. Natomiast nie mamy wątpliwości, że ta idea zasługuje na uwzględnienie i tym bardziej do nas należy stworzenie takich uregulowań, i takich rozwiązań organizacyjnych, żeby ta idea mogła być w praktyce realizowana. Także myślę, że nie powinniśmy mieć tutaj dzisiaj obaw, że to może przysporzyć jakiś nadmiernych, dodatkowych obowiązków urzędom stanu cywilnego i skomplikować ich i tak trudne życie, bo to na pewno nie ta argumentacja powinna przesądzać o naszej decyzji.

Pan Krzysztof Pater, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Jeszcze dwie kwestie chciałem poruszyć, o których wspomniała pani dyrektor. Po pierwsze, czy ust. 5b jest potrzebny, czy nie? Myślę, że to trzeba będzie wyjaśnić w dalszym etapie prac...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Chyba mikrofony nie działają.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Czyli pierwsza kwestia ust. 5b, czy jest potrzeba określania w jaki sposób wysyła się przesyłkę, Biuro Legislacyjne tutaj nie zgłaszało wątpliwości, ale oczywiście myślę, że trzeba to wyjaśnić. Pojawiło się to dlatego, że ta procedura miała być jakby obok i nie podlegać całemu rytmowi określonymu w K.p.a, bo mówimy tutaj o wydaniu dokumentu o charakterze technicznym, a więc czynności technicznej, ale kwestia jest oczywiście do wyjaśnienia na dalszym etapie prac.

Druga sprawa, jeżeli chodzi o opłatę, czy kalkulowana indywidualnie przez urząd, czy zryczałtowana administracyjnie. Można sobie wyobrazić, że zryczałtowana opłata administracyjna mogłaby zostać określona, ale pojawi się drugi element, czyli koszt wysyłki, bo mamy z jednej strony możliwość przekazania do ręki, gdzie w takim układzie ta opłata wynosiłaby nie wiem 2, 3 zł, może 4 zł. Mamy wysyłkę listem poleconym, gdzie już opłata jest wyższa, a można sobie wyobrazić także sytuację, o której pani poseł mówiła, że ktoś z dalekiego krańca świata, nie licząc się z kosztami zrobi przelew na konto urzędu gminy i poprosi o wysyłkę na drugi koniec świata, czy to w układzie rejestrowanym, czy w układzie kurierskim płacąc 250 zł za tę przesyłkę. Jeżeli miałyby być opłata administracyjna, to raczej w układzie za czynność plus rzeczywiste koszty wysyłki.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję państwu. Chyba mikrofony nie działają, ale chciałbym podsumować. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia projektu ustawy przedłożonego Komisji? Nie słyszę sprzeciwu, zatem przyjmujemy ten projekt.

Chciałbym zaproponować, by przedstawicielem Komisji jako wnioskodawca była pani poseł Augustynowska.

Posel Joanna Augustynowska (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Rozumiem, że jest zgoda, zatem pani poseł Augustynowska będzie reprezentować Komisję w postępowaniu bardzo ważnym...

Mikrofon nie działa, rozumiem, że dla celów protokołowych potrzebne jest zdecydowanie nagłośnienie. Szanowni państwo, a więc pani poseł Augustynowska będzie reprezentować Komisję w dalszym postępowaniu w tej sprawie.

Natomiast co do punktu trzeciego, mam prośbę państwa wątpliwości, czy nie powinniśmy dzisiaj odłożyć jego rozpatrzenie, z dwóch zasadniczych powodów, bo nie mamy posła referenta, pana posła Jerzego Jachnika. Ponadto uważam, że do rozpatrzenia tego projektu potrzebni są przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i Policji. Mamy tam bowiem wątpliwości sygnalizowane, na ile ten przez nas uznany za jakby oczywisty, zrównanie statusu świadka w postępowaniu o wykroczenia z postępowaniem karnym nie spowoduje komplikacji w ściganiu piratów drogowych. W związku z tym chciałbym, żeby te wątpliwości były też jednoznacznie wyjaśnione z udziałem przedstawicieli Policji i Ministerstwa Sprawiedliwości, dlatego proponuję, żebyśmy odłożyli rozpatrzenie tego kolejnego projektu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja akceptuje taką propozycję? Sprzeciwu nie słyszę, zatem rozpatrzmy ten projekt na następnym posiedzeniu, może za dwa tygodnie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Dziękuję państwu.